

[Rec.]: Liliana Narkowicz: Ordynacja Tyszkiewiczowska na Zatroczu, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2007, ss. 274

Autorka recenzowanej książki jest dziennikarką, również jednak historykiem, doktorem nauk humanistycznych. Jak wynika z notki zamieszczonej na okładce, poza badaniem dziejów arystokracji zajmuje się także zagadnieniami dotyczącymi kultury międzywojennego Wilna. Analizowana praca została poświęcona ordynacji rodowej utworzonej w 1901 r. na Zatroczu, której założycielem był Józef hr. Tyszkiewicz (1868-1917). Tereny wchodzące w skład ordynacji leżały w powiecie trockim (w okresie międzywojennym województwo wileńskie).

Książka składa się z trzech rozdziałów: *Tyszkiewiczowie; Zatrocze Józefa hr. Tyszkiewicza (juniora) do 1919 roku; Ordynacja na Zatroczu do 1940 roku*. W pracy brakuje wstępu, pośrednio taką rolę spełnia część zatytułowana *Od autorki*. Szkoda jednak, że znalazła się ona na końcu książki. To tu zamieszczono informacje m.in. na temat wykorzystanej bazy źródłowej i literatury przedmiotu. Autorka sięgnęła do kilku teczek z przechowywanego w Lietuvos Valstybes Istorijos Archyvas w Wilnie (odpowiednik polskiego Archiwum Głównego Akt Dawnych) zespołu nazwanego w Bibliografii „Dokumentacja rodu Tyszkiewiczów”. Z zapisu poszczególnych sygnatur wynika, że chodzi tu o zespół (fond) nr 391. Faktyczna nazwa zespołu kryjącego się pod tym numerem jest inna: Kancelaria Wileńskiego Gubernialnego Zgromadzenia Przedstawicieli Szlachty (w języku litewskim: Vilniaus gubernijos bajorų deputatų susirinkimas). Zabrakło więc tu prezycji (tego typu informacjami zainteresowani są szczególnie profesjonalni historycy). W części *Od autorki* znalazła się również wzmianka o niewykorzystanym dotychczas przez historyków przechowywanym we wspomnianym wcześniej archiwum dużym zbiorze dokumentów dotyczących Tyszkiewiczów zgromadzonym w zespole (fondzie) nr 716. To właśnie on jest podstawowym zbiorem dokumentacji na temat rodu Tyszkiewiczów. Szkoda, że w pracy nie wykorzystano przynajmniej pojedynczych teczek tego zespołu. Jest on bardzo bogaty, liczy ponad 6700 jednostek (materiały pochodzą z lat 1451-1915).

Liliana Narkowicz w szerokim zakresie sięgnęła do pamiętników, udało jej się także dotrzeć do wielu naocznych świadków opisywanych wydarzeń. W końcowej części książki został zamieszczony w całości list takiej właśnie osoby. Autorka otrzymała go od córki furmana właścicieli ordynacji, późniejszej ich kucharki Jadwigi Monczak ze Styczyńskich. Co ciekawe, jej chrzestną matką była żona ordynata, hrabina Jadwiga Tyszkiewicz. W materiale tym można znaleźć sporo ciekawych informacji na temat wzajemnych relacji między właścicielami i służbą, także np. wiadomości o cechach charakteru niektórych przedstawicieli rodziny Tyszkiewiczów

Szkoda, że autorka, opisując ordynację na Zatroczu, praktycznie w ogóle nie wspomina o innych tego typu posiadłościach na ziemiach polskich. Informacje na ten temat można było znaleźć chociażby w niewykorzystanej w pracy książce Mariana Kozaczki, *Gospodarka ordynacji rodowych w Polsce 1918-1939*, Rzeszów 1996. Chodzi tu o wiadomości podstawowe, bowiem recenzowana praca nie jest typowym studium historycznym. Zawiera szereg elementów, które bardziej klasyfikują ją jako opracowanie popularnonaukowe. Taki charakter publikacji ma zresztą sporo zalet, przede wszystkim pozwala poszerzyć krąg jej odbiorców.

W pierwszym rozdziale książki autorka przybliży dzieje rodu Tyszkiewiczów, którego udokumentowane początki sięgają XV wieku. Przedstawiciele rodziny w ostatnich stuleciach piastowali wysokie stanowiska polityczne, dworskie i kościelne. Tyszkiewiczowie byli założycielami trzech ordynacji: łohojskiej (1567), birżańskiej (1844) i opisanej w książce na Zatroczu (1901). W XVII wieku przeszli z prawosławia na katolicyzm. W XIX wieku stali się najbardziej znanymi i wpływowymi posiadaczami ziemskimi na terenie byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. W tej części pracy znalazły się liczne informacje o ojcu przysłego ordynata na Zatroczu, również noszącego imię Józef (1835-1891). Józef (senior) mieszkał w Landwarowie, od 1875 w Kretyndze. Autorka pisząc o Tyszkiewiczach i ich aktywności w XIX i na początku XX wieku, podkreśla ich zaangażowanie w organizację ruchu naukowego, życia kulturalnego, a także na polu charytatywnym.

W kolejnej części pracy można znaleźć informacje na temat właścicieli ordynacji na Zatroczu do 1919 r. Z małżeństwa jakie Józef zawarł w 1897 r. z Jadwigą Stefanią księżniczką Światopołk-Czetwertyńską¹ (1878-1939) urodziła się czwórka dzieci: Joanna Zofia, Andrzej, Zdzisław i Maria. Położone 30 km od Wilna Zatrocze sąsiadowało z dwoma dużymi, malowniczymi jeziorami. Rodzina mieszkała w pałacu wybudowanym w latach 1896-1901. W książce zamieszczono szereg szczegółowych informacji na temat tej budowli i jej ówczesnego wyposażenia. Obszernie opisano także zespół ogrodowo-parkowy. Najwięcej miejsca autorka poświęciła oczywiście samym Tyszkiewiczom. O głowie rodu możemy np. dowiedzieć się, że „był gospodarzem zaradnym” i „umiał szanować pieniądze”; „służbę i robotników opłacał hojnie”, wymagał jednak od nich „discypliny, pracowitości oraz szacunku do siebie oraz ziemi – ojczyzny” (opinie pochodzą od znających go osób). W majątku „nie tolerowano pijaństwa, lenistwa i rozpusty”. Józef Tyszkiewicz był człowiekiem wykształconym, studia ekonomiczne odbył w Petersburgu. Oprócz języka ojczystego znał rosyjski, litewski, łotewski, francuski i niemiecki. W analizowanej części książki znalazło się sporo informacji na temat życia codziennego Tyszkiewiczów, ich zajęć, rozrywek,

¹ Ta linia rodziny nie przyjęła spolszczonej wersji nazwiska brzmiącej Światopołk-Czetwertyńscy.

zwyczajów panujących w pałacu (w miesiącach zimowych rodzina mieszkała we własnej kamienicy w Wilnie²). Duże zmiany w życiu Tyszkiewiczów zaszły w czasie I wojny światowej. Wobec zbliżającej się linii frontu rodzina zdecydowała się na wyjazd do Piotrogradu (Petersburga). Tu w czerwcu 1917 r. zmarł Józef Tyszkiewicz. Zgodnie z jego testamentem ordynacja przeszła w ręce najstarszego syna Andrzeja. Wobec narastającej sytuacji rewolucyjnej wdowa wraz z czwórką dzieci wyjechała do fińskiego miasta Wyborg, potem do Helsingforsu (Helsinki), by ostatecznie znaleźć się w Szwecji. Stąd po zakończeniu wojny przez Berlin rodzina dotarła do Warszawy. Hrabina z najstarszą córką powróciła do Zatrocza w czerwcu 1921 r., młodsze dzieci pozostały w Warszawie w celu pobierania nauki.

W trzecim, ostatnim, rozdziale książki autorka omawia okres II Rzeczypospolitej. Majątek w czasie wojny został poważnie zniszczony i ograbiony³. Głównym zadaniem rodziny było więc przywrócenie ordynacji do stanu umożliwiającego jej normalne funkcjonowanie. Konieczne było także podjęcie różnego rodzaju prac remontowych w pałacu. Zmieniono przeznaczenie niektórych pomieszczeń, częściowo wynikało to z faktu stopniowego usamodzielniania się dzieci – po założeniu własnych rodzin na stałe opuściły one Zatrocze. Joanna wyszła za mąż w 1921 r., Zdzisław w 1925 r., Maria w 1928 r. W pałacu na stałe, wraz z liczną służbą, mieszkali hrabina Jadwiga i jej najstarszy syn, drugi ordynat Andrzej (ten jednak poza sezonem letnim i okresem prac polowych zwykle przebywał poza Zatroczem). Na ich temat w tej części książki autorka zamieściła najwięcej informacji. Można więc przeczytać o ich codziennych zajęciach, różnego rodzaju rozrywkach, także stosunku do służby i społeczności lokalnych. O ordynacie autorka pisze m.in.: „Hr. Andrzej był kawalerem i pędził, mimo zarządzania ordynacją, beztroskie życie. Z dochodów majątku czerpał niemalże zyski, pozwalające na życie na wysokiej stopie. Był wielkim amatorem bilardu i kart. Oprócz zamiłowania do hazardu lubił szybką jazdę samochodem, słuchanie radia i muzykę leącą z gramofonu. Na drugim miejscu po kartach stawiał jednak polowania”. Charakteryzując hrabinę, autorka zwraca uwagę na jej stałe zaangażowanie w prace domowe, życzliwy stosunek do służby, troskę o biednych i potrzebujących.

W 1940 r. władze litewskie skonfiskowały dobra należące do ordynacji, w tym pałac w Zatroczu (okresu tego nie dożyła hrabina Jadwiga – zmarła w 1939 r.). Andrzej przez pewien czas przebywał i pracował w Wilnie (wkrótce wstąpił do Armii Krajowej). Po wojnie na stałe zamieszkał w Londynie. W 1962 r. ożenił się z Kamilą Achmetowicz, Tatarką polskiego pochodzenia.

² Ale np. zimy w latach 1912-1913 Tyszkiewiczowie spędzili w Paryżu.

³ W wyniku traktatu ryskiego utracono tę część posiadłości, która znalazła się na terenie przejętym przez Rosjan.

Niewątpliwie dużym atutem pracy są liczne zamieszczone w niej zdjęcia. Wśród nich przeważają, co zrozumiale, fotografie rodziny Tyszkiewiczów, także zabudowań pałacowych (zdjęcia z epoki i współczesne). Wiele jest jednak i innych fotografii, w tym szczególnie przedstawiających rodziny osób zatrudnionych w ordynacji. We współczesnych publikacjach można znaleźć stosunkowo niewiele tego typu materiałów. Są one wartościowym źródłem obrazującym ówczesny sposób ubierania, nierzadko przedstawiają także scenki związane z życiem codziennym fotografowanych osób.

Książka Liliany Narkowicz jest publikacją wartościową. Z pewnością znajdzie wielu czytelników wśród historyków profesjonalnych, a także osób interesujących się dziejami ziemiaństwa, w tym również potomków ziemian. Należy mieć nadzieję, że Tyszkiewiczowie będą się cieszyć zainteresowaniem badaczy i w kolejnych latach⁴. Niektórzy przedstawiciele tego rodu być może zasługują nawet na oddzielne opracowania biograficzne. Historycy, którzy podejmą się opracowania różnych wątków z dziejów rodziny Tyszkiewiczów, mogą liczyć na znaczące zabezpieczenie źródłowe, szczególnie chodzi tu o możliwości, jakie dają materiały zgromadzone w wileńskim Lietuvos Valstybes Istorijos Archyvas.

Małgorzata Przeniosło

*Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy
Jana Kochanowskiego w Kielcach*

⁴ Ostatnio opublikowałam kilku tekstów zawierających liczne informacje o najmłodszej z potomstwa Józefa i Jadwigi Tyszkiewiczów – urodzonej w 1904 r. Marii, żonie Zygmunta Wielopolskiego (po ojcu Aleksandrze Erwinie odziedziczył ordynację chroborską). Zob. np. *Korespondencja rodzinna Wielopolskich z Chrobrza (okres II Rzeczypospolitej)*, oprac. M. Przeniosło, Kielce 2009.